

Warszawa, dnia 3 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 154/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: Sędzia del. Michał Bukiewicz

Protokolant: protokolant sądowy - stażysta Maciej Martinek

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 3 października 2019 r.

sprawy oskarżony M. H. syna N. i G., ur. (...)
w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 14 sierpnia 2018 r. sygn. akt III K 234/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym; koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 154/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2018 roku, w sprawie III K 234/17 uniewinniono oskarżonego M. H. od popełnienia czynu z art. 226 § 1 kk .

Apelację na niekorzyść oskarżonego od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości wywiódł Prokurator , zarzucając wydanemu rozstrzygnięciu

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, , finalnie zaś skutkujący uniewinnieniem oskarżonego W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Złożona w przedmiotowej sprawie apelacja Prokuratora okazała się bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W opinii Sąd Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się żadnych podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 kpk lub art. 440 kpk.

Sąd Okręgowy po dokonaniu wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął stanowisko, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu mających miejsce zdarzeń, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym, dlatego nie było w sprawie żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacyjnych sformułowanych przez Prokuratora w złożonym środku odwoławczym Sąd Okręgowy podkreśla, iż nie podziela stanowiska skarżącego jakoby w przedmiotowej sprawie doszło do wadliwej oceny materiału dowodowego a zatem jak należy rozumieć naruszenia art. 7 kpk. Apelujący wskazał, iż doszło do zaniechania wnikliwej oceny dowodów innych niż wyjaśnienia oskarżonego i zaznania pokrzywdzonego i ustalenia wzajemnych relacji między nimi. Zeznania pokrzywdzonego zdaniem prokuratora potwierdza M. M. bezpośredni świadek zdarzenia, zaś do zeznań osób konwojowanych należy odnosić się z dużą ostrożnością.

Na wstępie rozważań należy zaznaczyć, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów o której mowa w treści art. 7 kpk, organ procesowy ocenia dowody i wyciąga z nich wnioski według wewnętrznego przekonania, nieskrępowanego regułami prawnymi. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak, iż ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niemożności przypisania tej cechy innym dowodom, pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wówczas, gdy jest ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównego całokształtu okoliczności sprawy, z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej, zasady obiektywizmu, a także, gdy jednocześnie jest wyczerpująco oraz logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.09.2007r., sygn. akt SNO 57/07).

Zdaniem Sądu Okręgowego argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią jedynie ocenę własną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego, bez skutecznego podważenia wnioskowania Sądu I instancji. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (zob. post. SN z dnia 12 lutego 2016 r., III KK 20/16). Krytyka odwoławcza jest zdaniem Sądu Okręgowego zupełnie gołosłowna, Prokurator niesłusznie pomija wnikliwą analizę dowodów przeprowadzoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w żaden sposób jej nie podważając, a jedynie prezentując własną wersję inkryminowanych zdarzeń. Powyższe nie może odnieść spodziewanych skutków, albowiem stanowisko prokuratora nie ma oparcia w zebranych dowodach i właściwym rozumieniu przepisu art. 5§2 kpk

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji, procedując w niniejszej sprawie, spełnił wszystkie wskazane wyżej wymogi i nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych. Dyrektywy swobodnej oceny zostały przez Sąd I instancji prawidłowo uwzględnione i dano temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Oceny tej nie sposób skutecznie kwestionować, zaś polemika uzasadnienia apelacji pozbawiona jest w tym zakresie rzeczowych argumentów. Choć istotnie odmienna ocena dowodów korzystna dla strony jest naturalnie prawem skarżącego, to nie wynika z niej jednak samo przez się, by ocena dokonana w sprawie przez Sąd orzekający charakteryzowała się dowolnością. Przeciwnie stanowisku Sądu I instancji zarzuty są, zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawione wybiórczo i nie odnoszą się do całości faktów wykazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, których ocena w całokształcie doprowadziła do wydania wyroku. Skarżący nie wykazał skutecznie, aby rozumowanie Sądu Rejonowego, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne.

Zważyć zatem należy, iż w zakresie kwestionowanej przez skarżącego oceny całościowego materiału dowodowego Sąd Okręgowy w całości podziela argumentację poczynioną w uzasadnieniu Sądu I instancji, nie widząc jednocześnie potrzeby czynienia ponownej analizy tożsamyh okoliczności. Dla wyeliminowania wątpliwości skarżącego wskazać jedynie należy, iż wbrew twierdzeniom zawartym w środku odwoławczym sam fakt, iż oskarżony, który potwierdził

używania „błźnierstw” choć jak zaznacza, wykluczając kierowanie tak określonych słów do konkretnego adresata nie może potwierdzać zeznań pokrzywdzonego i stanowić o dokonaniu zarzucanego czynu. Już samo użycie nieprecyzyjnego określenia zbiorczego dla używanych słów nie pozwala na jednoznaczne ustalenie czy miały potencjalnie charakter znieważający na wypadek skierowania ich intencjonalnie z zamiarem naruszenia godności innej osoby. Wbrew stanowisku Prokuratora uznanie zeznań pokrzywdzonego za wiarygodne przez Sąd I instancji nie może prowadzić do zakwestionowania rozumowania sądu przy rozstrzygnięciu w kwestii istoty odpowiedzialności oskarżonego. Sąd Rejonowy wskazał dokonując zestawienia i szczegółowej analizy dowodów, na zaistniałe wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, ich postać i brak warunków do ich usunięcia. Precyzyjnie wyjaśnił z jakich przyczyn wersja oskarżonego nie może zostać uznana niewiarygodna, niezależnie od oceny wersji przedstawionej przez pokrzywdzonego.

Przechodząc wprost do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, wskazać należy iż zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na tych dowodach, na których oparł się sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię (zob. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 września 2015 r., II AKa 188/15), a do tego, w ocenie Sądu Okręgowego, sprowadza się stanowisko skarżącego zawarte we wniesionej apelacji.

Tutejszy Sąd wskazuje, iż prawidłowo ustalony przez Sąd meriti stan faktyczny w przedmiotowej sprawie prowadzi do bezspornej konstatacji, że oskarżonemu nie sposób przypisać dopuszczenia się realizacji zarzucanego mu czynu.

Mając na uwadze powyższe, zarzuty apelacyjne uznać należało za bezzasadne.

Zważywszy na uwadze powyżej poczynioną argumentację Sąd Okręgowy nie uwzględniając złożonej w sprawie apelacji, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla warszawy Pragi Północ w Warszawie w sprawie III K 234/17.

Na podstawie art. 636§1 kpk Sąd Okręgowy stwierdził iż koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Z powołanych wyżej względów Sąd orzekł, jak w sentencji.